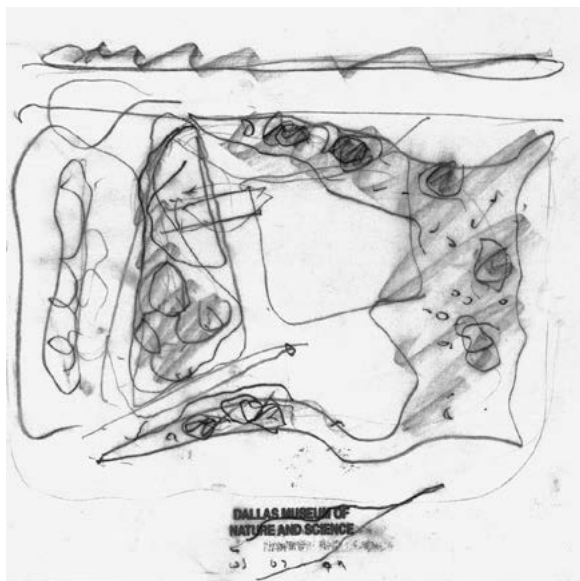
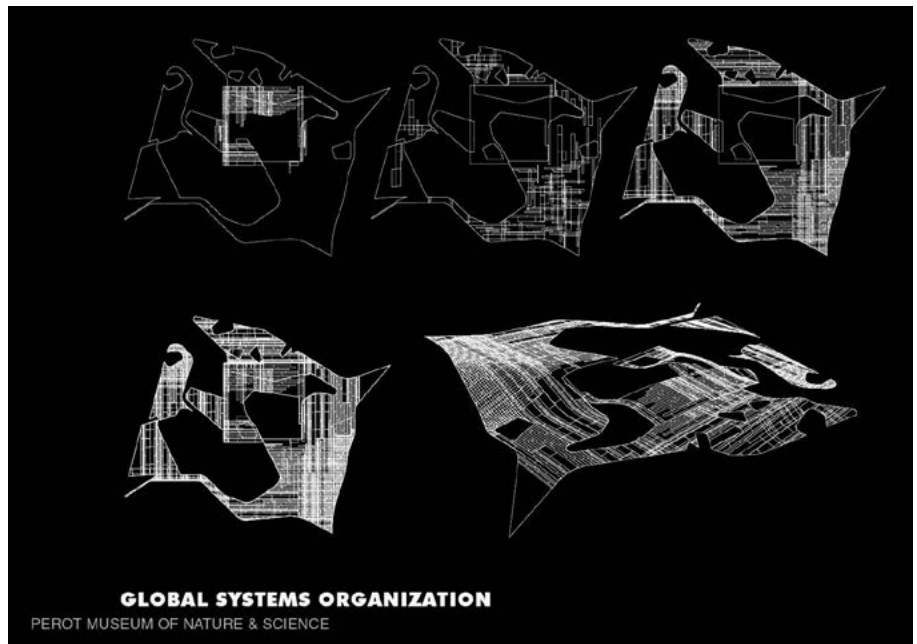


Rysunki Architektury. Archiwum architekta

Sławomir Wojtkiewicz



Thom Mayne, szkic do projektu Perot Museum.
Źródło: archiwum firmy Morphosis



Morphosis, zapis powstawania projektu Perot Museum of Nature and Science w Dallas, USA. Źródło: Morphosis.com

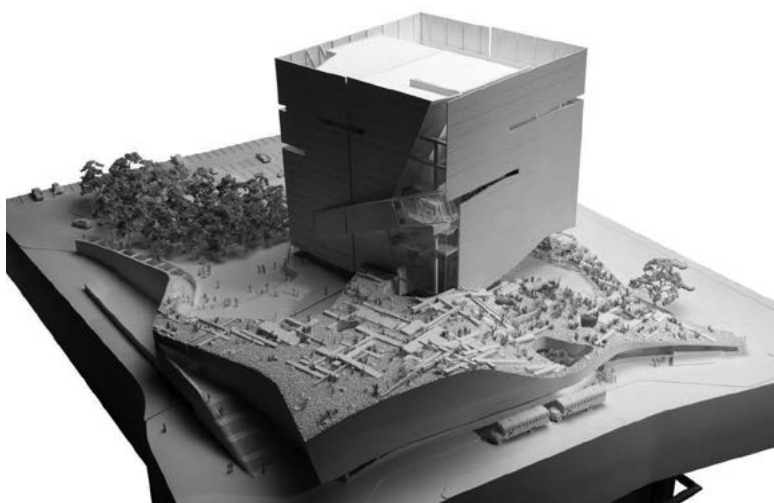
Architektura żyje pięć razy. Najpierw zapis myśli architekta przelewany jest na papier w postaci szkicu. Na tym etapie powstają na pozór niemające wartości realizacji kreski, plamy, które są poszukiwaniem właściwej formy. Na papierze następuje niezwykle intrygująca praca, gdzie zapis wyobrażeń jest nieustannie koordynowany dłonią z narzędziem kreślącym kształt. Rysunek nie ma dokładnego wymiaru i skali, ale dzięki temu zapis informacji dotyczy samej istoty – morfologii architektury. To tutaj poszukiwany jest sens idei projektu i przekazywany na dalszym etapie proces budowania „genetycznej składni” jako budowli.

Kolejny etap powstawania architektury następuje w przestrzeni wirtualnej. Poprzez cyfryzację narzędzia pracy jest szczególnie obecny w twórczości dzisiejszego architekta. W przestrzeni komputera – systemów CAD, BIM, 3D, następuje dokładny obmiar przestrzeni i empiryczne – na podstawie systemów ilościowych i jakościowych – opracowanie harmonii, funkcji, technologii, formy. Przestrzeń wirtualna przeobraża szkic w architekturę fałszyfikowaną – podlegającą testowaniu, wreszcie osiągającą pożądany efekt. Jej sens jest badawczy – pozwala ocenić i wyłapać wszelkie niedostatki

projektu, uszczegółowić „idiom”, jakim jest szkic. To także w przestrzeni wirtualnej we współczesnej architekturze powstaje zapis techniczny projektu. Architektura jako dokumentacja techniczna jest instrukcją zmierzającą do realizacji. Natomiast architektura w przestrzeni rzeczywistej stanowi znak komunikacji w przestrzeni, wpisuje się w nią, zmienia ją, nadaje jej identyfikację. Architektura odgrywa rolę łącznika socjologiczno-historycznej składni danej społeczności, danego miejsca, decyduje o kulturowym kodzie przestrzeni.

Co ostatecznie dzieje się z rysunkami architektury? Jaką funkcję w procesie życia architektury pełnią i gdzie trafiają po urzeczywistnieniu się w przestrzeni? Czy zawsze stają się częścią prywatnego archiwum architekta? Czy osiągają status sztuki, którą należy pokazywać, która stać się powinna częścią dostępnej publicznie ekspozycji?

Fascynacja autora artykułu rysunkiem architektonicznym, przedstawiającym architekturę i jej problematykę, wynika z przekonania o roli tego rodzaju wypowiedzi jako podstawy praktyki zawodowej i oddziałującego jej przekazu. Tekst skupi się więc na istocie rysowania architektury jako formy zapisu, dokumentacji, archiwizacji,



Morphosis, Perot Museum of Nature and Science w Dallas, USA.
Źródło: Morphosis.com

komentarzu, wyjaśnieniu, prezentacji idei. Jak pisze Maria Misiągiewicz, „rysunek, prezentując rzecz architektoniczną, umożliwia dostęp do niej, a ów stan charakteryzuje się rodzajem bezpośredniości i natychmiastowości oraz niedowolności – podczas wizualnej nieobecności rzeczy”¹.

Moim celem jest proces odnajdywania sensu rysowanej architektury jako formy powstawania idei i architektonicznego idiomu. Rozważania w kierunku odczytywania rysunków jako przekazu myśli architektury pomóc mogą w lepszym rozumieniu budowy dzieła architektury i stojącego za nią postępowania twórczego.

Arti del disegno

Architektura jako nauka i sztuka zaczyna się od rysunku, który ostatecznie staje się podstawą także dokumentacji architektury rzeczywistej. Rysunek, czyli forma zapisu architektury, jej morfologii i postępowania na etapie realizacji, pozwala nadać mu status sztuki. Architektura rysowana pełni co

prawda funkcję służebną wobec tej zbudowanej, ale jest też sposobem myślenia o architekturze².

Myślenie o architekturze w kategoriach sztuki wykształciło się w renesansie, kiedy to artysta-rzemieślnik stał się artystą-intelektualistą³. Postawy filozoficzne wpłynęły na rangę rysunku architektonicznego także jako zapisu z archiwum pracy architekta-artysty. Konsekwencją tego faktu było nowe spojrzenie na relację pomiędzy koncepcją dzieła a jego praktyczną realizacją techniczną. Wielowymiarowy proces powstawania architektury i jej oddźwięku w przestrzeni przełożył się na postrzeganie rysunku architektury. Dotychczasowa rola pomocnicza rysunku w architekturze ewoluowała do pozycji wypowiedzi badawczej, estetycznej, artystycznej, utrzymywanej także po zrealizowaniu dzieła architektury.

W okresie renesansu malarstwo, rzeźba i architektura zostały objęte jednym wspólnym mianem *arti del disegno* – sztuki rysunkowe. Zdecydowało o tym przekonanie, że te trzy dziedziny sztuki łączy *disegno* – rysunek, nazwany przez Vasariego ich

¹ M. Misiągiewicz, *O prezentacji idei architektonicznej*, Kraków 2003, s. 3.

² Ibidem, s. 43.

³ W. Tatariewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 2012, s. 261.



Morphosis, Perot Museum of Nature and Science w Dallas, USA. Źródło: Morphosis.com

„ojcem”. Wyrażenia *disegno* użył Cennino Cennini w 1390 roku, kiedy pisał traktat o malarstwie *Il libro dell'arte*, odwoływał się do niego również Leone Battista Alberti w traktacie o architekturze⁴. Pojęcie *disegno* stało się kluczowym terminem w renesansowym rozumieniu architektury jako wielopłaszczyznowego procesu projektowania, budowania i archiwizacji budowli. Do dziś w języku włoskim słowo *disegno* oznacza nie tyle rysunek, ile zamiar, projekt⁵. Taka definicja rysunku architektonicznego predestynuje go do roli obrazu, w którym artysta, jak pisze Misiągiewicz, „pokazuje istniejący świat form oraz formy tworzone”⁶. Działanie rysunkowe, już nie w pojęciu naśladowczej reprezentacji rzeczywistości, staje się głównym analitycznym etapem w procesie formułowania projektu. W takim znaczeniu rysowana architektura stanowić ma twórczy element sztuki funkcjonujący wspólnie

z architekturą już zbudowaną i zupełnie autonomicznie poza nią.

Analizując dzieła osobowości uprawiających tę dziedzinę sztuki w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku, łatwo można odnaleźć zaskakujące wręcz archiwa idei architektury w formie rysunku, obrazu, makiety. Zapis w postaci archiwalnych rysunków procesów twórczych kanonicznych twórców współczesnej architektury znajduje także dziś interesujące tło badawcze, ukazując wartość artystyczną dzieł i stojących za nimi projektantów.

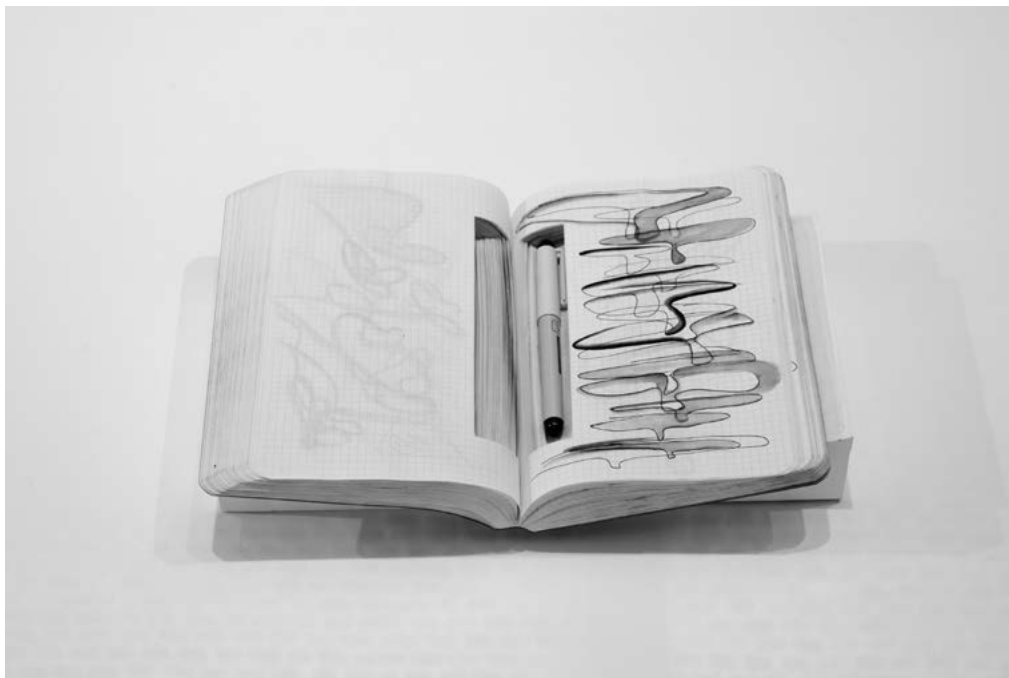
Morphopedia

Założona przez architekta Thoma Mayne'a, laureata nagrody Pritzкера, pracownia Morphosis jest wybitnym przykładem szczególnej wagi przywiązywanej do dokumentacji procesu twórczego. Budynek autorstwa tej grupy są dzisiaj sztandarowymi przykładami architektury generatywnej i parametrycznej. Złożoność wielokryteriowego rozumienia architektury identyfikuje nurt globalny w projektowaniu, wpisując się jednocześnie w charakterystyczną amerykańską szkołę architektury współczesnej. W większości amerykańskich miast

⁴ W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 3: *Estetyka nowożytna*, Warszawa 1966, s. 61.

⁵ E. Colabella, *Generative Artist Behind Machine*, GA2014, Proceeding of XVII Generative Art Conference, Mediolan 2014, s. 108–120.

⁶ M. Misiągiewicz, *O prezentacji...*, s. 45.



Notatki i szkice architektki Zaha Hadid. Źródło: SerpentineGalleries.org

miejsca kreowane architekturą Morphosis osiągają szczególny status, czyniąc ją eminentną w procesach percepcji przestrzeni. Obiekty takie jak Cooper Union, Perot Museum of Nature and Science, Wayne Lyman Morse United States Courthouse to tylko nieliczne ważne we współczesnej architekturze przestrzenie wpływające na rozwój myśli o tej dziedzinie sztuki, będące projektami Morphosis.

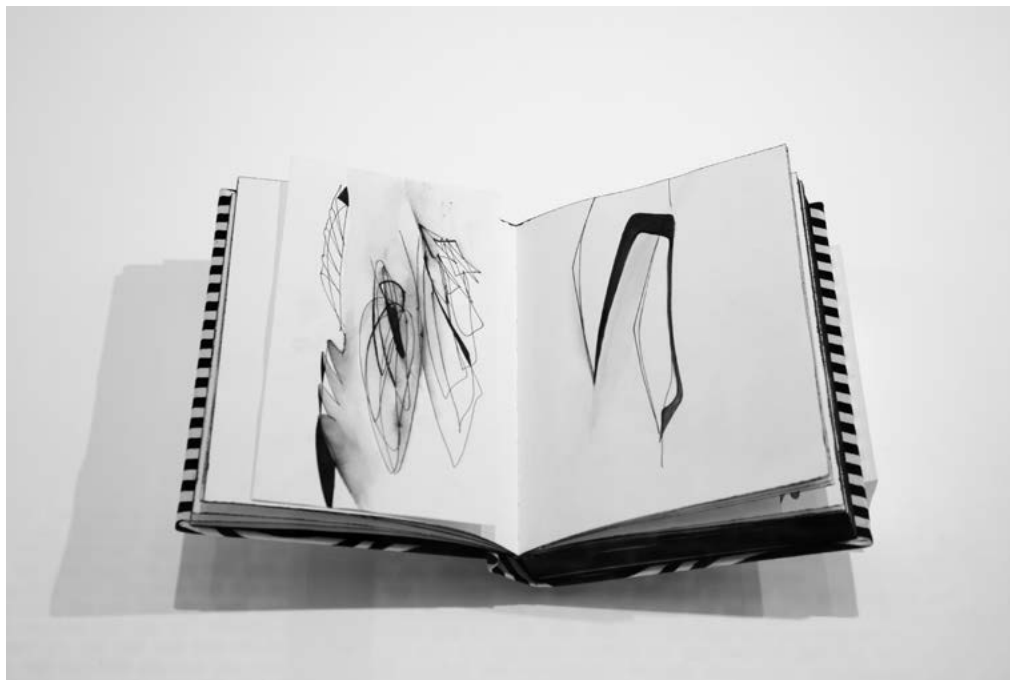
Sama architektura jako budynek milczy. Owszem: oddziałuje skalą, formą, przestrzenią, funkcją, ale cała reszta pozostaje niedopowiedziana, często zwykłemu przechodniowi nieznaną jest jej twórcza. W tym kontekście archiwum realizacji Thoma Mayne'a ma znaczenie szczególne. Architekt przywiązuje dużą wagę do zapisu struktury morficznej projektu. Każda z prac jest doskonale opisana i opowiedziana od pierwszego szkicu, przez symulacje komputerowe oraz warianty generatywne projektu, aż po zapis samego etapu budowania. W efekcie budynek otrzymuje bardzo szerokie tło swego istnienia. Dokumentacja procesu projektowania współtworzy prywatne, jednocześnie upublicznione archiwum, ukazując kontekst twórczości Mayne'a i poszczególnych realizacji architektonicznych. To bardzo interesujące doświadczenie otrzymało swoje miejsce

w postaci portalu Morphopedia⁷, gdzie w kolejności alfabetycznej opisany jest każdy obiekt architektów i wszelkie fazy jego powstawania. Morphopedia to wysokiej rozdzielczości prywatne archiwum-portfolio Morphosis, dostępne jednak dla ogółu. Dzięki dokumentacji poszczególnych etapów projektu, architektura Morphosis prezentuje swą twórczość z wielu perspektyw. Archiwum grupy to rzadki w architekturze komercyjnej zapis kompleksowej, empirycznej analizy mechanizmów powstawania własnych obiektów (rys. na s. 74 i 75).

Szkice „pierwszej architektury”

W podobnym tonie wypowiada się sztuka architektoniczna zmarłej niedawno brytyjskiej architektki Zaha Hadid. I w tym wypadku twórczość rysunkowa oraz malarska była zapowiedzią architektury. Trzeba pamiętać, iż w latach 80., kiedy działalność architektoniczna Hadid nie wychodziła poza eksperymenty i kalki projektów bez realizacji, twórczość plastyczna stanowiła ważne credo doskonalenia

⁷ T. Mayne, *Architecture*, <http://www.morphopedia.com> (18.05.2017).



Notatki i szkice architektki Zahy Hadid. Źródło: SerpentineGalleries.org

warsztatu i konsekwentnej drogi do praktyki. Hadid na każdym kroku podkreślała swój związek ideowy ze sztuką radzieckiego konstrukttywizmu. Wielokrotnie powoływała się na działalność plastyczną Malewicza, Tatlina czy Rodczenki i w takim wymiarze szczególnie czytane są jej projekty z lat 80. i 90. XX wieku. Szkic jako abstrakcyjny zapis materii i w tym wypadku wpisuje się w kod projektowania architektury.

Szczególnym wydarzeniem w omawianym kontekście była wystawa rysunków i obrazów pochodzących z prywatnego archiwum Hadid, zorganizowana w Serpentine Sackler Gallery w Londynie w lutym 2017 roku, będąca w istocie także hołdem dla przedwcześnie zmarłej architektki⁸. Wystawa koncentruje się nie tyle na jej architekturze, ile właśnie na możliwości jej archiwizacji, na zapisie idei architektury Hadid w postaci obrazu, szkicu, projektu. Znane są rysunki i obrazy Hadid, natomiast prywatne notesy ze szkicami projektów są ewenementem w praktyce upubliczniania twórczości architektki i pierwszy raz zostały pokazane

w formie wystawy. Jak pisze sama autorka: „Zawsze interesowałam się koncepcją fragmentacji, ideą abstrakcji i eksplozji dekonstrukcji. Moja praca najpierw związana była z wczesną rosyjską awangardą. W szczególności z twórczością Kazimierza Malewicza – był dla mnie inspiracją jako przedstawiciel modernistycznej, awangardowej interakcji pomiędzy sztuką a projektem. Malewicz odkrył abstrakcję jako eksperymentalną zasadę, która może napędzać kreatywne procesy będące poprzednio nieznanym poziomem inwencji w projektowaniu. To abstrakcyjne planowanie dzieła pozwoliło na znacznie większą kreatywność”⁹.

Wystawa pokazuje twórczość plastyczną Hadid w latach 1950–2017, co jest szczególnie cenne, gdyż architektka rzadko kiedy pokazywała ten etap doświadczenia artystycznego, koncentrując się głównie na samej architekturze. Na ścianach galerii zaprezentowano obrazy akrylowe będące abstrakcyjnymi komentarzami do wielu jej prac projektowych oraz kaligraficzne rysunki projektowanych

⁸ Zaha Hadid – early painting and drawings, Serpentine Sackler Gallery, <http://www.serpentinegalleries.org> (18.05.2017).

⁹ Z. Hadid, *Zaha Hadid on Kazimir Malevich – Secret Knowledge*, 20.11.2015, YouTube, <https://www.youtube.com/watch?v=yy-e33DucQvw> (18.05.2017).

przez nią budynków. Największe zainteresowanie budzą jednak osobiste notatniki rysunkowe. Są to notesy wypełnione szkicami, zapisami myśli architekta o „pierwszej architekturze” – świadectwem złożonych poszukiwań sensu, zależności i relacji projektowanych w danym okresie obiektów. Hadid jest dzisiaj rozpoznawalną postacią w świecie architektury. Należy jednak pamiętać, że jej pierwszy obiekt powstał dopiero w roku 1993. Był to budynek straży pożarnej w Niemczech. Do tego czasu główną formą wypowiedzi artystki był rysunek, szkic, dokumentacja – z rzadka publikowane. Do 1993 roku Hadid wykonała szereg projektów, które nie znalazły możliwości realizacji. Paradoksalnie jednak z lat 1970–1990 pochodzi najbardziej wartościowa część wystawy, prezentująca prywatne, bogate archiwum obrazów i rysunków. Co ciekawe, przestrzeń wystawiennicza Serpentine Sackler Gallery była w 2013 roku przebudowana według projektu architektki.

Rysunek i malarstwo okazują się fundamentem praktyki architektonicznej Hadid. Rysunek i kaligrafia były dla niej, podobnie zresztą jak są dla Morphosis, metodą wizualizacji pomysłów. Nieobecny na co dzień w procesie życia budynku rysunek okazuje się odgrywać ważną rolę jako materiał poznawczy w procesach badawczych architektury. Malarstwo Hadid jest narzędziem projektowym, a abstrakcyjne traktowanie materii formą dochodzenia do kształtu architektury i wiązania jej z otoczeniem. Z dzisiejszej perspektywy notesy wypełnione rysunkami oraz malarskie wariacje na temat architektury pozwalają rozwiłnąć niesamowitą wizję architektury, którą Hadid z całą konsekwencją zdeterminowana była realizować. Jest to o tyle cenne spostrzeżenie, że bogata spuścizna realizacji architektonicznych Hadid opiera się na charakterystycznym osiągnięciu efektu lekkości i nieważkości. W dużej mierze było to możliwe dzięki fascynacji technologią w procesie projektowania, cyfryzacją architektury, jak i samą linią kreski rysunku architektury jako materii abstrakcyjnej, plastycznej, niepoddanej wymogom technologicznym, materiałowym i ekonomicznym. Dzisiaj prywatne archiwum rysunków Hadid posłużyć może do interpretacji jej twórczości architektonicznej. Predyspozycje oraz wykształcenie matematyczne Hadid pozwoliły na wyprzedzającą epokę ekspresję jej twórczości. Technologia i innowacje zawsze były kluczowe w praktyce projektowej Zaha Hadid Architects. Wiele obrazów wynika wprost z potencjału narzędzi cyfrowych i sztuki generatywnej. Podkreśla to rów-

nież wystawa, gdzie we współpracy z Google Arts & Culture rysunki Hadid poddano działaniom wirtualnej rzeczywistości, oferując odbiorcom dynamiczny i imponujący wgląd w architektoniczną ideę autorki (fot. na s.76, 77, 80-81).

Można by przytoczyć wiele przykładów drugiego życia architektury zaczerpniętych z archiwum twórców. Obok opisanej w zarysie twórczości Zaha Hadid czy Thoma Mayne'a podobny ton wypowiedzi architektonicznej podbudowanej archiwizacją obrazu i rysunku osiągają inni czołowi architekci. Wymienić tu można akwarele Stevena Holla, które towarzyszą każdej jego pracy, ekspresyjne grafiki Daniela Libeskinda czy też rysunki Petera Eisenmana. W każdym wypadku rysunek poprzedza materię architektoniczną, będąc nierozzerwalnie z nią związany. Wyraz artystyczny, często diametralnie różniący się od realizacji, jest jednak zapisem myśli, idei i rozpoznawalnego kodu projektowanej przestrzeni architektonicznej.

W różnych dziedzinach nauki i sztuki potwierdza się przekonanie, że rysunek jako wizualna forma wypowiedzi unaocznia proces powstawania formy¹⁰. Rysunek w podstawowym znaczeniu odwołuje się do malarstwa i grafiki. W przypadku rzeźby, a zwłaszcza architektury jednoznaczność rysunku nie jest już tak oczywista. Rysunek funkcjonuje tu jakoby na drugim planie. Zapowiada architekturę, a następnie dokumentuje i wspiera proces projektowy. Bo przecież istota architektury tkwi w przestrzennej konfiguracji materii. W teoretycznych wypowiedziach Brunona Zeviego architektura pojawia się jako sztuka kształtowania przestrzeni¹¹. Zbieżne jest to z przekonaniem innych architektów i krytyków, którzy w proponowanych klasyfikacjach umieszczają ją pośród sztuk plastycznych.

Rola architekta spełnia się w modelowaniu materii, idei kształtów i znaczeń architektury określających charakter miejsc. „Nie ma dla człowieka materii bez formy”, podkreśla Juliusz Żórawski, a za następstwo istniejącej w człowieku dążności

¹⁰ M. Misiągiewicz, *O prezentacji...*, s. 55.

¹¹ B. Zevi, *Architecture as Spaces. How to look at Architecture*, New York 1974, s. 37.

do odczuwania natury formami uznaje dążenie do nadawania form budowlom¹².

Architektura rysowana stanowi niezastąpioną informację, uzupełniającą bezpośredni odbiór tej sztuki. W przypadku architektury rzadko kiedy istnieje możliwość charakterystyczna dla innych dziedzin artystycznych, w ramach których zrealizowane dzieła artysty oglądamy na indywidualnych wystawach lub w zgromadzonych w oryginalnej postaci zbiorach muzealnych.

Przedstawione w artykule publikacje są wyjęte wprost z prywatnych archiwów ich twórców. Jakkolwiek spełnieniem architektury jest jej realizacja¹³, to dla architektów ważny jest fakt dokumentowania każdego z etapów powstawania dzieła. Najpierwsze etapy – utrwalone w postaci szkiców, rysunków, notatek, obrazów, modeli, ostatecznie stają się integralną częścią tejże architektury, choć stanowią element o charakterze archiwalnym, często prywatny i niedostępny. Upublicznione pozwalają jednak spoglądać na istniejącą już architekturę z wielorakiej perspektywy i odkrywać ją na nowo. Stanowią w końcu zapis myśli, która określa wspomniany we

wstępie „idiom” – właściwość architektury wybitnej, znaczącej.

Tym samym nasuwa się następujące podsumowanie:

1. Archiwum architekta – architektura rysowana, umożliwia morfologiczne widzenie architektury zbudowanej. Tym samym staje się przewodnikiem w jej poznawaniu i badaniu.

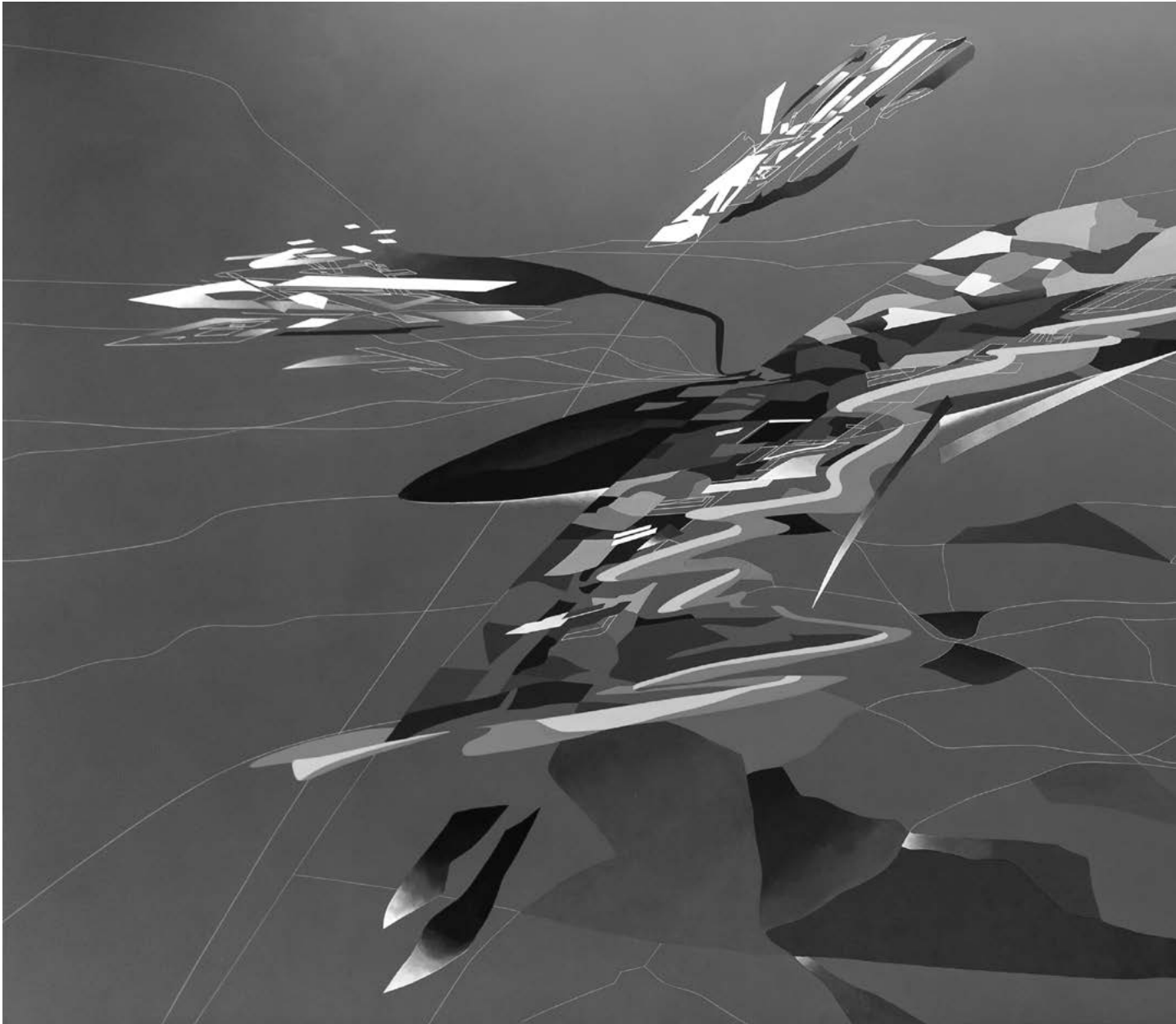
2. Architektura poprzez obraz i rysunek twórcy jest drogą do poznawania i rozumienia gramatyki wypowiedzi architektonicznej w postaci niematerialnej i abstrakcyjnej percepcji sztuki architektury rysowanej.

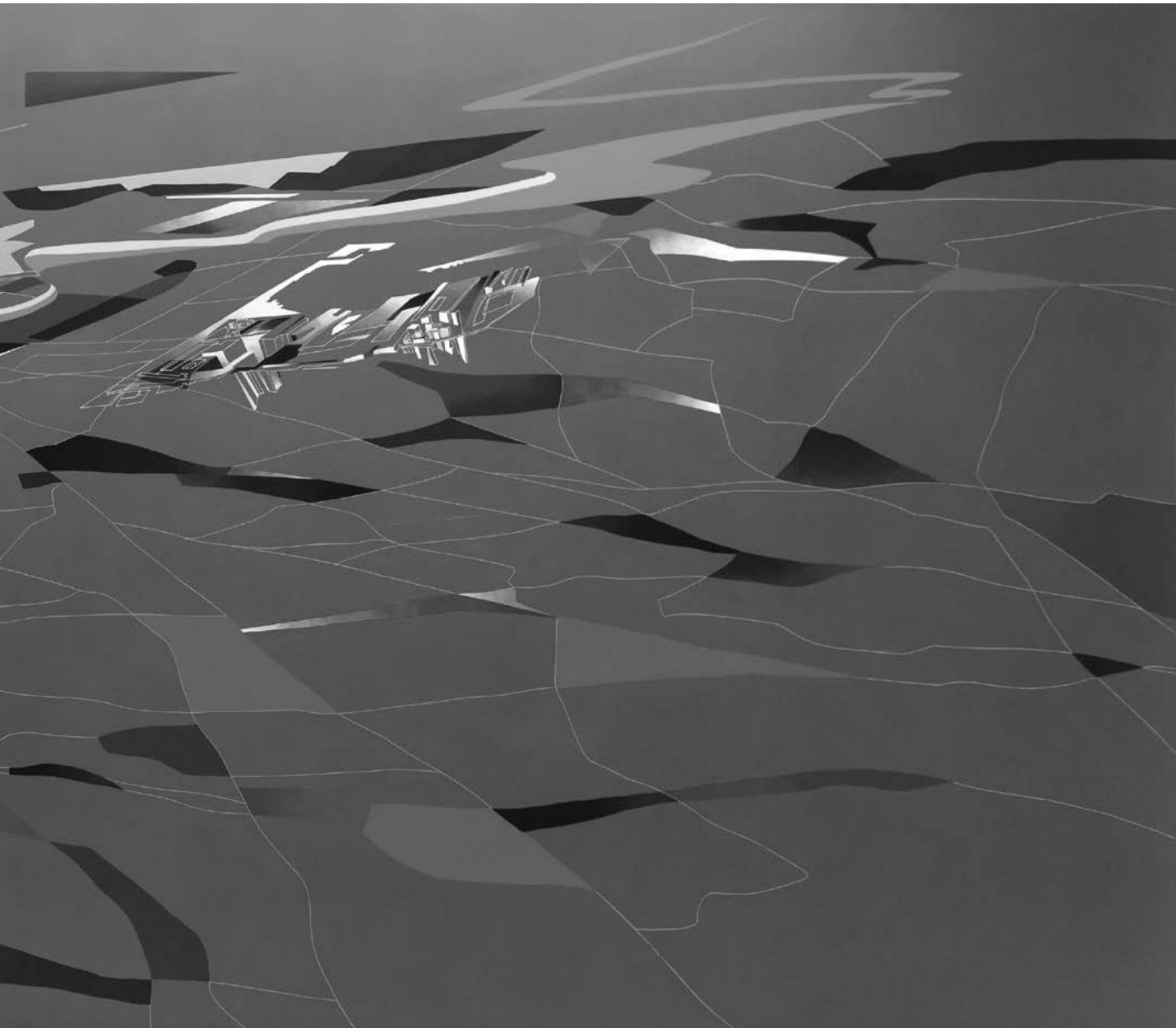
3. Rysunkowa informacja twórców pozwala na wieloaspektowe odczytywanie ich realnych budowli.

4. Architektura istnieje w dwóch światach: zbudowanym i narysowanym, z których każdy podlega autonomicznym prawom, a wielość powiązań i oddziaływań, jakie zachodzą pomiędzy nimi, sugeruje, by traktować je jako całość. Fakt ten pozwala na pogłębione studia dotyczące badań nad budową form architektury jako nauki, sztuki, teorii i praktyki.

¹² J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1962, s. 21.

¹³ R. Ingarden, *O dziele architektury*, [w:] *Studia z estetyki*, t. 2, Warszawa 1958, s. 115–160.





Z. Hadid, *Metropolis*, akryl na płótnie, 1988, 548 × 239 cm.
Źródło: SerpentineGalleries.org